№ 19. 8 MAJ 1920 r. Rok II.



Cena Tygodnika kwartalnie 10 marek.
Rękopisów nie zwraca się.

Adres Redakcji i Administracji: SIERADZ — Bank Ludowy.

Za ogłoszenia od drobn. wiersza 2 mk.

KALENDARZYK.
8. S. Stanisława
9. N. N. M. P. Łask.
10. P. K. d. Izydora
11. W. K. d. Mamerta
12. Ś. K. d. Wig. Pan.
13. C. Wniebowst. Pańsk.
14. P. ✝ Bonifacego

Od Administracji.

Z powodu wielkiej drożyzny papieru i ustawicznej zwyżki kosztów drukarskich i pocztowych, zmuszeni jesteśmy ścieśniać ramy naszego pisma ze względu na to, że ceny za prenumeratę nie podnosimy.

Sz. Czytelników i Przyjaciół naszego pisma prosimy o zjednywanie nam nowych prenumeratorów. Jedynie tylko znaczniejsza liczba prenumeratorów może zapewnić egzystencję i szerszy rozwój „Ziemi Sieradzkiej".

Na Grochowskiem polu.

Za rodaków, poległych na Grochowskiem polu,
Polakowi Rosjanin zabronił modlitwy,
Za swoich się nie modlił — zcichły echa bitwy
I groby zaginęły w piasku i kąkolu.

Po latach, pragnąc uczcić obrońców wolności,
Rozkopano mogiły i szukano znaków:
Guziki z białym orłem wskazały Polaków,
Z dwugłowym — gdzie złożono najezdników kości.

Ja na piasku Grochowskim ujrzałem zdaleka
Kościec z czaszką, bez szabli, ostrogi ni czaka,
Więc nie wiem: Rosjanina-li, czy też Polaka —
Po latach można poznać jedynie człowieka!

Witold Łaszczyński.

Ze Świata.

Francja.

— We Francji uchwalono podwyższyć podatki o 8 miljardów 300 miljonów.

Rumunja.

— Rumunja zbroi się gorączkowo i zamierza wstąpić w przymierze z Polską przeciw bolszewikom.

Czechy.

— Rząd czeski zabiera posiadłości kościelne.

Holandja.

— Rząd holenderski objął kontrolę nad Wilhelmem.

Rosja.

— Robotnicy rolni, pracujący w folwarkach rządowych gub. Tambowskiej, uchwalili 11 godzinny dzień pracy.

Turcja.

— W Turcji panuje wojna domowa.

— Najdroższa pamiątka całego chrześcijaństwa, wieczernik w Jeruzalem, gdzie Pan Jezus przy ostatniej wieczerzy Przenajśw. Sakrament Ołtarza ustanowił, przeszła za staraniem rządu włoskiego znowu w ręce OO. Franciszkanów, którym był w 16 stuleciu przez Turków odebrany.

Azja.

— W Indjach na stacji Moradebad nastąpiło zderzenie expresu z pociągiem towarowym. 150 osób zostało zabitych, 57 rannych.

Z Polski.

Z frontów bojowych.

Na Ukrainie wojska nasze rozbiły doszczętnie XII armję bolszewicką i **idą naprzód w zwycięskim pochodzie.** Zajęliśmy miasta Berdyczew, Zmerynkę, Winnicę, Stanisławczyk, Gniewań, Pisarewkę, Kosakówkę, Fastów i inne. *W walkach od dn. 25 kwietnia do 1 maja zdobycz nasza wynosi: 25000 jeńców, 120 dział, 418 karabinów maszynowych, 2 pociągi pancerne, 2 samochody pancerne, 2 czołgi, 3 aeroplany, 3 stacje telegrafu bez drutu, wielką ilość parowozów i wagonów oraz obfite składy artyleryjskie, techniczne, taborowe i magazyny żywnościowe.* Łupy codziennie zwiększają się. Wojska nasze są pełne poświęcenia i bohaterstwa. Bolszewicy cofają się w nieładzie.

— **Cała zagranica** została poruszona zwycięstwami wojsk polskich nad bolszewikami. Pisma zagraniczne wyrażają podziw i uznanie bohaterskiej armji naszej. Silne wrażenie wywołały nasze zwycięstwa na Niemcach.

Z Sejmu.

Pierwsze posiedzenie Sejmu po świętach odbyło się dn. 20 kwietnia r. b. Ze spraw, uchwalonych w Sejmie, zasługuje na uwagę sprawa trzeźwości. Postanowiono ograniczyć wyrób i sprzedaż napojów wyskokowych. Niewolno będzie np. sprzedawać ich na jarmarkach, odpustach, szynki wszelkie w święta będą zamknięte, w dni przedświąteczne sprzedawać będzie można wódkę tylko do godziny 3-ej po południu, a w dni poświąteczne dopiero od 10 rano. Na dworcach kolejowych wódki sprzedawać niewolno, a szynk może się znajdować nie bliżej niż w odległości 100 metrów poza stacją. Po wsiach szynki mogą się mieścić tylko w domach odległych conajmniej o 300 metrów (prawie pół wiorsty) od domów mieszkalnych. Cały szereg podobnych ograniczeń czyni sprzedaż wódki i jej spożycie bardzo utrudnionem. A kary za wykroczenia naznaczono bardzo wysokie. Najważniejszy atoli przepis powiada, że w gminach, w których więcej niż połowa ludności pełnoletniej oświadczy się na zebraniu gminnem przeciw sprzedaży napojów spirytusowych, tam bezwarunkowo sprzedaż wódki będzie zakazana. Ograniczenia powyższe dotyczą tylko tych napojów, które zawierają nie więcej niż 2 i pół procent spirytusu (alkoholu), to znaczy, że lekkie wina, piwa i t. d. wolno będzie sprzedawać bez przeszkody; wódka zaś, zawierająca więcej niż 45 proc. alkoholu, wszędzie i bezwarunkowo będzie zakazana. Następnie na porządek dzienny obrad weszła sprawa budżetu państwowego. t. j. wykazu dochodów i wydatków państwowych. Sprawa ta jeszcze nie została ostatecznie załatwiona. Natomiast przyjęto ustawę, mocą której ruble przestają być środkiem płatniczym na całym obszarze Rzeczypospolitej. Ruble carskie w zobowiązaniach należy obliczać po kursie 216 za 100 niezależnie od terminu płatności.

— **Minister** aprowizacji Śliwiński oświadczył, iż zboża wystarczy nam do nowych zbiorów. Racja cukru od maja zostaje zmniejszona. Od nowych zbiorów obowiązywać ma całkowity sekwestr ziemiopłodów, co da możność podwyższenia normy chleba kartkowego.

— **Ministerjum** kolei żelaznych wydało rozporządzenie, iż bez względu na istniejące ograniczenia naładunku przesyłki narzędzi rolniczych i nasion przyjmowane będą i przewożone bez ograniczenia.

— **3 Maj** był uroczyście obchodzony we wszystkich zakątkach kraju naszego. — Tłumne pochody i manifestacje świadczyły o potędze naszego ducha narodowego i o spoistości wewnętrznej.

— **Dzień 1 maja** minął w miastach naszego kraju naogół spokojnie. Najwięcej wrzasku robiły partje komunistów, wznosząc okrzyki nawet na cześć Lenina i Trockiego. Praca nie stanęła zupełnie.

— **Wystawa Przeciwpożarowa**. Związek Florjański w jesieni r. b. urządza w Warszawie Wystawę Przeciwpożarową. Miarą zainteresowania się czynników samorządowych urządzaną powyżej wymienioną wystawą są nadsyłane do dyspozycji Komitetu Wystawy zasiłki na jej koszta nakładowe.

Większe sumy przyznały dotąd sejmiki powiatów: Warszawskiego, Mińsko-Mazowieckiego i Lubartowskiego.

— **Jesienny jarmark gdański** nie odbędzie się w roku bieżącym zupełnie.

— **Pomiędzy** Łodzią a Gdańskiem zaczął kursować pociąg, który stale będzie przywoził żywność mieszkańcom Łodzi aż do nowych zbiorów. Pociąg składa się z 50 wagonów.

— **W Krakowie** złoczyńcy skradli w kościele Bernardynów vota wartości 100,000 mk.

Odczyt inż. Wł. Ślósarskiego,

wygłoszony przy otwarciu kursów pożarniczych w Sieradzu.

(Ciąg dalszy).

Przyjrzyjmy się bliżej tym zmaganiom naszego Narodu:

W tym czasie, kiedy w Polsce zaczęło się źle dziać przez walki magnaterji o wpływy i znaczenie, przez warcholstwo szlachty sejmikującej i biorącej się o byle powód do korda, przez biedę i straszną ciemnotę naszego mieszczaństwa i ludu wiejskiego, Wielka Cesarzowa-Rozpustnica, lecz bardzo przebiegła i rozumna, Katarzyna II w porozumieniu z królem pruskim Fryderykiem II — postanowiła dążyć do podziału Polski i w tym celu bardzo energicznie, bo przy pomocy wojska rosyjskiego przyczyniła się do osadzenia na tron Polski Stanisława Poniatowskiego, ostatniego naszego króla, niewiadomo czy więcej podłego czy też nieszczęśliwego, bo miał i dużo zalet i szczerze kochał swój naród, lecz co najważniejsze godności narodu, jako król Polski zachować nie umiał, bo zbytnio się liczył, ufał Carycy i był słabego charakteru.

Na intrygi i bezczelną samowolę pozwalała sobie Caryca przez swego żołdaka posła Repnina, któren, co dzielniejszych ludzi aresztował i wywoził w głąb Rosji.

Lepsi polacy postanowili ratować Ojczyznę i przemyśliwać, jakby usunąć z kraju wojska rosyjskie, i zawiązali t. zw. konfederację w Barze na Podolu. Popłynęły potem rzeki krwi, gdyż Caryca podburzyła swoją czerń rusińską i nastąpiła rzeź w Humaniu: wymordowano tam około 20 tys. Polaków.

W krótce nastąpił 1-y rozbiór Polski w 1773 roku.

Już po tym rozbiorze Naród Polski zrozumiał, co się stało i zaczął pracować nad podniesieniem swych charakterów i umysłów; stworzono sławną Komisję Edukacyjną i zaczął się Sejm Czteroletni. Lecz chcąc Polskę umocnić, najlepsi jej synowie na czele z Ignacym Potockim, Kołłątajem i Małachowskim opracowali Konstytucję 3-go maja 1791 r.

— **Dnia 1-go czerwca** r. b. będzie wprowadzona w całej Rzeczypospolitej Polskiej jednakowa taryfa kolejowa.

— **Centralne Biuro Kursów dla dorosłych** zawiadamia, że w maju r. b. organizuje VI-ty kurs instruktorski dla nauczycieli i organizatorów kursów dla dorosłych. Wydział Oświaty Pozaszkolnej M. W. R. i O. P. udzielił zapomogi na pokrycie kosztów prowadzenia kursu.

Zwracamy się niniejszem do samorządów miejskich i wiejskich oraz instytucji społecznych o delegowanie na kurs stypendystów — przyszłych organizatorów i nauczycieli kursów dla dorosłych. Opłata za kurs wynosi mk. 50. Liczba uczestników ograniczona. Stypendyści instytucji samorządowych i społecznych mają pierwszeństwo. Kurs rozpocznie się dnia 26 maja r. b. i trwać będzie 22 dni (zakończenie kursu dnia 16 czerwca r. b.).

Wszelkich informacji w sprawie kursu udziela Centralne Biuro Kursów dla Dorosłych, Warszawa, Krucza 21, tel. 232-72 codziennie od 10 do 3 p. p. (w soboty do 1 p. p.)

— **Rybnik** (na Śląsku Górnym). Niejaki pan Madrysz z Redułtów, oskarżony przez Niemców, musiał się stawić u landrata. Gdy tenże zaczął mówić do niego po niemiecku, p. M. poprosił go grzecznie, aby wobec równouprawnienia obu języków po polsku się odzywał. Landrat zgodził się, ale oświadczył, że gminy nie mogą żądać, by pisma urzędowe w języku polskim wysyłano. Na te słowa p. Madrysz wyjął z kieszeni zawezwanie piśmienne do jego gminy zwrócone i podarł je na strzępy w oczach przerażonego tą zniewagą Niemca. Tak na każdym kroku walczą ślązacy o prawa narodowe, a ciężka to jest walka, gdyż mają przeciw sobie wszystkie obozy niemieckie, a na dobitek ogłupiałych i spustoszonych swoich braci, którzy podlizują się „panoczkom“ śląskim.

Z ziemi Sieradzkiej.

3 Maja w Sieradzu.

Święta Narodowe są wyrazem przekonań społeczeństw, podczas nich bowiem dokonywa się przegląd sił duchowych narodu, utrzymuje się kultura życia na poziomie ideowem. Obchody i uroczystości świąteczne mają doniosłe znaczenie na spotęgowanie ofiarności i poświęcenia w narodzie.

Dowodem tego jest choćby uroczystość 3 Maja r. b. w Sieradzu.

Wspaniały i imponujący pochód wyruszył z placu teatralnego w stronę zamku. Na czele postępowały liczne banderje konne ludu wiejskiego ze swym dowódcą, p. Walewskim z Inczewa na czele; następnie policja konna i piesza z komisarzem Kluczyńskim nie ustępowała w swoim szyku szeregom wojsk regularnych. Potem jechał na wspaniałym koniu pan starosta Stefański, a za nim szły liczne delegacje wszystkich instytucji państwowych, społecznych i prywatnych. Podnoszący na duchu był widok dziatwy szkolnej, przybyłej ze swoimi nauczycielami z okolicznych szkół, a szczególniej wyróżnił się pochód z parafji Męka na czele z ks. Wilczyńskim i p. Z. Siemiątkowskim. Za delegacjami niósł sztandar z pola walki 1863 r. powstaniec, p. Władysław Brzeziński w otoczeniu weteranów, za nimi szli przedstawiciele duchowieństwa, licznie zebrany lud, a na końcu zamykał pochód oddział drużyny strażackiej z Męki w pięknych mundurach ludowych.

Pochód przybył na miejsce rumowisk starego zamku, siedziby dawnych książąt polskich. Sędziwy i pełen powagi ks. prałat Mikołajewski odprawił mszę polową — ks. Rzykiecki w wzniosłych słowach wygłosił kazanie. Widok tysiącznej rzeszy wiernego ludu u stóp ołtarza, wzniesionego na szczycie rumowisk zamku przez harcerzy, był imponujący i pozostanie pamiętny na długie lata, tem więcej, kiedy myśl łączyła obecną chwilę zwycięskich wojsk naszych pod Kijowem z daleką przeszłością, przemawiającą przez rumowiska zamku do duszy.

Po nabożeństwie ruszył pochód na ulice miasta i zatrzymał się na rynku przed mównicą. Przemawiali: poseł Szczepan Sawicki i p. Izydorczyk, nareszcie dr. Szybowski, prezes Komitetu Obchodu, zakończył przemówienie wyrazem podniosłych uczuć na cześć Niepodległej Polski, zwycięskiej Armji i Jej Wodza. Z tysiąca piersi wydobywał się jeden zgodny, harmonijny braterski okrzyk: „Niech żyje“... Z licznych serc po skończonem pochodzie ujawniały się wyrazy wdzięczności dla Komitetu, a szczególniej dla jego kierownika, dr. Szybowskiego za uświetnienie chwil tak pamiętnych.

Na flotę polską popłynęły liczne ofiary. Ze znaczka zebrano 5165 mk,, z przedstawienia amatorskiego 4021 mk.—ogólny czysty zysk wyniósł 6480 mk.

* * *

Jak bardzo wielu mieliśmy już wtenczas ludzi, miłujących cały Naród, dowodzą tego następujące punkty tej sławnej, wiekopomnej konstytucji:

P. 5. Wykształceńsi mieszczanie będą mieli równe prawa ze szlachtą.

P. 6. Rząd Polski ma otaczać opieką lud wiejski i bronić go przed uciskiem niesprawiedliwych panów.

P. 8. Ktokolwiek stanie na Polskiej Ziemi — wolny jest.

Znaleźli się jednakże i tacy, którzy żałowali dawnej szlacheckiej samowoli i prawa zrywania Sejmu i zawiązali konfederację w Targowicy.

Dzisiaj „targowiczanin“ oznacza to samo, co i zdrajca.

Król powierzył wojsko swemu synowcowi, ks. Józefowi Poniatowskiemu pod dowództwem którego w walce pod Dubienką odznaczył się 1-y raz Tadeusz Kościuszko. Lecz siły polskie topniały, brakło jedności i zgody i słaby król stracił wiarę w swój naród i błagał Carową o rozejm. Targowica wrogom pomagała, a gdy przejrzała na oczy, przystąpiono już do powtórnego rozbioru Polski w 1793 r., czyli 20 lat po 1-ym rozbiorze.

Rosja zajęła wtenczas Ukrainę, większą część Podola i Litwy, Prusy zabrały Gdańsk, Toruń i część Wielkopolski. Wtenczas ta straszna prawda poruszyła do głębi trzewiami całego narodu Polacy postanowili rozpaczliwym wysiłkiem wywalczyć wolność Ojczyzny i obwołali krystaliczną świetlaną postać Tadeusza Kościuszki na wodza, któren szlachetnością, wspaniałomyślnością i demokratycznemi pojęciami nie miał sobie równego nietylko w Polsce całej, lecz i w całym świecie.

Złożył na rynku w Krakowie piękną przysięgę, że władzy swej używać będzie tylko jedynie dla obrony Ojczyzny i odzyskania Niepodległości.

Pod Racławicami nastąpiło 1-e spotkanie z moskalami i gdy już chyliło się zwycięstwo na stronę rosjan, Kościuszko podjechał do zuchów-chłopów krakowskich i zawołał: „Dalej chłocy wziąść mi te armaty!“ — stał się cud i nasi kosynierzy wzięli armaty moskiewskie, a Głowacki podjechał na jednej z armat 1-y pod ukochanego Naczelnika.

Zrzucił Kościuszko swój generalski mundur i wdział na siebie białą sukmanę chłopską przez miłość i wdzięczność dla polskiego ludu.

1 Maj.

Święto międzynarodówki w Sieradzu uczcili miejscowi „towarzysze“ pochodem przez miasto i przemówieniami w teatrze. Uczestników pochodu było około 200. Robotnicy z małymi wyjątkami pracowali cały dzień.

W Zduńskiej Woli pochód 1 maja był liczniejszy. Wyszli tam na ulicę i żydzi-bundowcy, którym się zachciało rządów Trockiego w Polsce. Naogół dzień minął spokojnie.

* * *

Kursy pożarnicze.

Ośmiodniowe kursy pożarnicze w Sieradzu odbyły się z wielkiem powodzeniem. Uczestników kursów było 56. Wykłady prowadzili instruktorowie Związku Florjańskiego: p. Kowalewski i p. Załęski. Oprócz tego wygłaszali odczyty inż. Ślósarski i dr. Zaleski. Egzamin kursistów wypadł nadzwyczaj pomyślnie; w ostatnim dniu w dowód uznania dla instruktorów kursiści urządzili pożegnalną ucztę, w czasie której zebrano na flotę polską 963 mk. i 3 rb. Przy tej sposobności został zorganizowany Oddział Związku Florjańskiego, który ma czuwać nad dalszym rozwojem i naszymi zadaniami straży ogniowych ziemi Sieradzkiej. Do Zarządu zostali powołani z Sieradza: ks. Al. Brzeziński, inż. Ślósarski, inż. Godecki, A. Żychlewicz, K. Pruski, Walewski z Inczewa, Czapski z Dzierlina, Kurnatowski ze Zduńskiej Woli i Doruchowski z Małynia, a na zastępców pp.: Kosiński, Zdanowicz i Zdzieszyński. Do komisji zaś Rewizyjnej— dr. Szybowski, K. Domaniewski z Zapola i A. Brzeziński z Dzierlina.

(Szczegółowe sprawozdanie z kursów podamy w dodatku „Strażak“).

* * *

Zjazd Kooperatyw.

W dniu 22 kwietnia r. b. odbył się w Sieradzu Zjazd delegatów 46 Kooperatyw ziemi Sieradzkiej. Celem Zjazdu było utworzenie Związku Kooperatyw. Zjazd uznał potrzebę założenia takiego Związku i wybrał Radę Zjazdu Kooperatyw, polecając jej opracowanie statutu Związku i wypracowanie projektu zakupna przez Kooperatywy Centrali Handlowej lub też udziału w majątku i zyskach Kooperatyw w Centrali.

* * *

Przedstawienie.

W sobotę i niedzielę, dnia 8 i 9 maja orkiestra miejscowej Straży Ogniowej urządza koncert i przedstawienie pod tyt.: „Maciek Samson“ — krotochwila ludowa że śpiewami i tańcami przez J. Galasiewicza z muzyką A. Wrońskiego.

* *

Ofiary.

Stosownie do odezwy w „Ziemi Sieradzkiej“ z dnia 13 marca r. b. № 11 niżej wymienione firmy złożyły, jako 10% od obrotu w dniu 16/III b. r., na plebiscyty w markach (zbierali składki Kołodziejski i Koliński):

St. Prinke 30, W. Bochniak 150, E. Janiak 50, Apteka Skarżyńskiego 171, J. Szymonik 50, W. Kilanowski 5, L. Skrzypińska 10, Syndykat Rolniczy 700, L. Skrzypiński 70, F. Kuźnik 20, W. Obrąpalski 100, K. Rakowski 125, A. Zemek 5, A. Budziakowski 5, Smoliński 5, Potakowski 4, Dudkowski 10, Szumicki 20, W. Skrzypiński 10, A. Koliński 50, W. Grande 3, B. Mieszczański 200, A. Skonka 100, Kooper. Nar. Zw. Rob. 500, Krupiński 91, F. Jędrzejewski 30, J. Kowalska 70, A. Czarnecka 20, M. Dąbrowska 5, H. Widawski 50, W. Henig 5, R. Zakrzewski 30, W. Łuczywek 20, J. Muszyński 20, Towarzystwo Rolnicze 50, St. Machowski 100, W. Rykiert 10, K. Janiak 50, Duszkiewiczowa 30, J. Penkul 30, W. Tymieniecki (rejent) 50, St. Szwankowski 30, S. Tyl 10, S. Kryś 30, Tyliński 100, W. Piechocki 20, J. Puszczyński 2, J. Piestrzyński 100, T. Pluciński 20, J. Westfal 5, F. Muszyński 5, S. Bauman 30, A. Wrzesińska 15, Jędrzejak 8, Groszewski 5, Jaskółowska 10, Kalinowski 50, F. Malinowski 5, M. Kopeć 40, Mazurkiewicz 5, K. Waśkiewicz 25, A. Pawliński 10, K. Skrzypiński 10, J. Proszewski 20, A. Pluciński 50, Józkowiakowa 2, M. Danielewicz 50, W. Kononowicz 10, F. Kurowski 50, F. Snaglewski 20. Ogółem 3791 mk.

Lista dobrowolnych składek na plebiscyty (z inicjatywy Polsk. Klubu Mieszcz., oraz Nar. Zw. Rob. Chrz.) Zebrał dr. Szybowski;

Dr. Szybowski 103 mk., Błochowicz 25, Krupiński 25, L. Skrzypiński 25, A. Miłek 25, Adela Miłkowa 25, S. Francki 25, A. Głębicki 10, A. Łukasiewicz 20, S. Zaborowski 10, J. Kwiatkowski 5, I. Margiel 10, J. Skarzyński 10, Sroczyński 5, A. Nowakowski 2, Prykowski 10, I. Boroś 5, Świniarski 5, Krawiec 10, A. Koliński 20, Rybicki 10, Kamieński 20, Czajkowski 30, Wolman 30, Wieczorkiewicz 10, Bauman 5, Wł. Ślósarski 20, Cieszewski 50, Bourdo 10, K. Lipiński 100, J. Modelski 300, J. Krautsztofl 25, A. Komar 25, K. Rykiert 25, Frączkowski 25, A. Sztulman 100, Z. Strzyżewski 25, Star. Stefański 50, Niklewicz 10, W. Moszówna 5, dr. Zalewski 40, Janczar 10.
Ogółem 1300 mk. (d. c. n.)

Ofiary (złożone w Redakcji):

Na plebiscyt śląski: Z zebrania organizacyjnego „Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości“ w Sieradzu w dniu 15 kwietnia r. b. 169 mk. — Za pogodzenie wójta z gospodarzem w gm. Dzierzązna 30 mk. — Ks. Jasiński z Charłupi Małej

---

Ogłosił uniwersał — prawo — rozkaz, że chłopi służący w wojsku będą zupełnie wolni od pańszczyzny, że chłop ma prawo przenosić się, gdzie chce i wiele innych ulg, znaczących duży krok naprzód na owe czasy.

Po zwycięstwie Racławickiem poruszyły się polskie serca, a między innymi w Warszawie na czele mieszczan stanął szewc Kiliński i rzeźnik Sierakowski; w Wielkopolsce dowodzili wojskami: Henryk Dąbrowski i ks. Józef Poniatowski. Lecz moskale mieli już naonczas wielkie zgromadzone siły i otrzymali duże posiłki pruskie, zadając tym sposobem naszym klęskę pod Szczekocinami, a następnie pod Maciejowicami, a ranny Kościuszko dziwnym zbiegiem okoliczności nie dobity przez kozaków, którzy go znaleźli krwawiącego na polu bitwy, zanieśli na noszach złożonych z pik do swej kwatery. Nawet więziony później przez cesarza Pawła Kościuszko otoczony był pewnemi ulgami przez wzgląd na sławę zdobytą i wielką szlachetność swoją.

Po bitwie Maciejowickiej Polacy okopali się na Pradze, lecz tam po zaciętej walce Praga została zdobyta, a straszny generał rosyjski Suworow kazał swym żołnierzom w okrutny sposób wyrznąć 12 tysięcy bezbronnych ludzi na Pradze. Warszawa steroryzowana poddała się i w puste, smutne ulice Warszawy wjechał krwawy Suworow ze swoimi żołdakami-najeźdźcami!

W rok potem, t. j. w roku 1795 nastąpił 3-ci rozbiór Polski i odtąd Polska przestała istnieć, jako państwo niepodległe.

Król płaczem podpisał akt zrzeczenia się tronu. I tak sromotnie upadła Polska, zgubiona grzechami własnymi, lecz niemniej podłością i zaborczością 3-ch sąsiadów..... Próba grobu się zaczęła!

Po bohaterskich walkach Kościuszki zaczął się trudny, ciężki okres naszego życia narodowego; moskale prześladowali i gnębili wszystko, co było polskiem, za udział w powstaniach wysłali na Sybir tysiące najdzielniejszych ludzi; w Prusach zniesiono dawne prawa polskie, a chłopi nadal odrabiali pańszczyznę i byli pod sądownictwem swych dziedziców; podobnież, choć nieco lżej, było i w Austrji.

(d. c. n.).

od parafjan 1006 mk. — Rada Gminna z Wojsławic 300 mk. — Antoni Kluba z Tworkowizny 50 mk. — Ks. Leśniewski z Kamionacza od parafjan 62 mk. 50 fen.—Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia" w Złoczewie 1600 mk.

Na flotę polską: Tow. Zaw. „Dźwignia" w Burzeninie 150 mk. — Antoni Kluba z Tworkowizny 50 mk.

Na żołnierza polskiego: Pracownicy biura Wzajemnych Ubezpieczeń w Sieradzu z opodatkowania 28 mk.

Na Czerwony Krzyż: Prezes Resursy Rzemieślniczej w Sieradzu, p. Ant. Kwaśniewski od St. Szymańskiego z Warty, jako karę 50 mk.

Na Skarb Narodowy: II-ga Harcerska Drużyna im. Tadeusza Kościuszki w Sieradzu (miedzią) 83 kop., 2 fr. 60 cent., 30 fen. i 10 groszy, (niklem) 30 cent., 10 cent. belg., 2 mk. 15 fen. 30 hal; (żelazem) 45 fen.

Na pogorzelców w Chojnem: Ks. Kempski z Godynic od parafjan 180 mk. — Ed Sikorski z Błaszek 50 mk.

Na pogorzelców w Korczewie: Ed. Sikorski z Błaszek 50 mk.

List do Redakcji.

W odpowiedzi p. Owczarkowi na artykuł zamieszczony w № 15 „Ziemi Sieradzkiej" stwierdzam:

Zarzut, uczyniony Chuderskiemu, że szmuglował konie z Poznańskiego jest wierutnem kłamstwem, gdyż konie te Chuderski miał w posiadaniu już 2 lata, a kiedy je sprzedał, miały po 3 lata, co dowodzi, iż takowe wychował, a czy w dalszym ciągu nie szmuglował z Poznańskiego, to niech sam odpowie, gdyż za te konie, które kupiłem od niego ręczam. A co się zaś tyczy mojej osoby, to także kłamliwymi są zarzuty p. Owczarka, gdyż ja, sprzedając swą nieruchomość w Brzeźniu w 1907 roku za ruble, w tym samym czasie kupiłem także za ruble. Kłamie więc p. Owczarek, bo wówczas marek nie brano, a że mnie on znał czeladnikiem, a potem piekarzem, to ja dodam jeszcze, że byłem terminatorem i dzieckiem. Pan Wójt wreszcie, o ile się nie czuje winnym, to powinien się sam tłomaczyć, a nie wynajmować płatnych obrońców, którzy domyślają się łapówek przy wydawaniu świadectw, dając przy tem znać, że było to na rękę. Józef Musiał.

Z wydawnictwa.

Nakładem Komisji Wydawniczej Centralnego Związku Kółek Rolniczych wyszły z druku w ostatnim miesiącu następujące wydawnictwa:

Hodowla bydła — napisał Mieczysław Kwasieborski. Cena 7 mk.

Książeczka ta, której bardzo brakowało w popularnej literaturze rolniczej, zasługuje na jaknajszersze rozpowszechnienie, wobec doniosłości sprawy poprawy hodowli bydła po okresie zniszczenia wojennego.

Uprawa ziemniaków — napisał Stefan Jankowski (wydanie 2-gie poprawione). Cena 5 m.

I ta książeczka ma wielkie znaczenie w dobie dzisiejszej, kiedy każdy korzec ziemniaków, wyprodukowany ponad normę dotychczasową, przyczyni się do przetrzymania ciężkiego roku.

Jak rolnicy w Danji doszli do zamożności—napisał Włodzimierz Bzowski z cyklu „Pogadanki Wzorowej" Cena 2 mk.

W okresie wzmożonej pracy na polu współdzielczości powołania się naprzykład Danji, ułatwi niejednemu działaczowi pozyskanie większej ilości członków do Stowarzyszenia.

Jak prowadzić pracę w Kole Młodzieży Wiejskiej—napisał Józef Niećko. Bibljoteczka „Drużyny" № 30. Cena 6 mk.

Wydawnictwo Związku Młodzieży Związku Kółek Rolniczych. Część I wydana z zapomogi Wydziału Oświaty Pozaszkolnej Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Jest to podręcznik dla kierowników Kół Młodzieży Wiejskiej. Skład główny wszystkich powyższych wydawnictw w Biurze Związku Kółek Rolniczych, Warszawa, ul. Kopernika 30.

Redaktor i Wydawca: ks. hl. Brzeziński. Drukiem „ZIEMI SIERADZKIEJ“ w Sieradzu.